

Sygn. akt V C 276/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Trzebnicy V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w M.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Wójcik

Protokolant: Agnieszka Hasiak

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2014 r. w Miliczu

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. Oddział – Centrum Restrukturyzacji i Windykacji Biuro we W.

przeciwko A. M.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt V C 276/13

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Bank (...) S.A. Oddział – Centrum Restrukturyzacji i Windykacji Biuro we W. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, by pozwana A. M. zapłaciła stronie powodowej kwotę 33.997,05 zł wraz z odsetkami umownymi liczonymi od kwoty 30.166,48 zł od dnia

7 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, według zmiennej stopy procentowej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień wniesienia pozwu wynoszą 23% w stosunku rocznym. Ponadto wniosła o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, iż przysługuje jej od pozwanej wymagalna wierzytelność wynikająca z umowy kredytu gotówkowego nr (...) z dnia

24 stycznia 2012 r. Ponadto podała, iż na wysokość zadłużenia składa się niespłacony kapitał w kwocie 30.166,48 zł oraz odsetki naliczone za okres od dnia 24 lipca 2012 r. do dnia

6 stycznia 2013 r. w wysokości 3.830,57 zł, a także dalsze należne odsetki liczone od kwoty niespłaconego kapitału od dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do dnia zapłaty. Strona powodowa zaznaczyła również, iż pozwana nie uregulowała istniejącego zadłużenia.

W oparciu o treść pozwu i dołączonych do niego dokumentów tutejszy Sąd w dniu

12 marca 2013 r. wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt V Nc 43/13).

Pozwana A. M., działając przez pełnomocnika w osobie adwokata złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie od strony powodowej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z opłatą od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

W uzasadnieniu podniosła, iż przedmiotowa umowa pożyczki nie została jej wypowiedziana przez stronę powodową, a tym samym nie jest wymagalna. Zaznaczyła przy tym, iż bank wystosował do niej jedynie wezwanie do zapłaty należności objętej żądaniem pozwu. Zarzuciła również, że niniejsze zobowiązanie zostało spłacone, co znajduje potwierdzenie w zaświadczeniu wystawionym w dniu 19 października 2012 r. przez (...) S.A. Ponadto wskazała, iż przedmiotowa umowa została de facto zawarta pomiędzy stroną powodową a J. K., a pozwana działała pod wpływem błędu, iż faktyczną kredytobiorczynią jest wyżej wskazana osoba. Zaznaczyła przy tym, iż z J. K. łączyła ją umowa, zgodnie z którą zawarła na jej rzecz umowę pożyczki, a następnie przekazała jej kwotę otrzymanej pożyczki, a J. K. zobowiązała się do jej spłaty. Podała również, iż to J. K. ustalała z pracownikami strony powodowej wszystkie warunki pożyczki, w tym jej wysokość czy okres spłaty. Zaznaczyła także, iż J. K. lub jej mąż spłacali ratalnie zaciągnięte zobowiązania, na dowodach wpłat widniało ich nazwisko, a bank te wpłaty zaliczał na poczet zadłużenia pozwanej. W ocenie pozwanej w tej sytuacji nastąpiło przejęcie zobowiązania przez J. K., za zgodą banku. Podniosła także, iż procedury stosowane przy udzielaniu pożyczek, w których uczestniczyła wyżej wskazana osoba, znacznie odbiegały od ogólnie przyjętych przez stronę powodową,

a zwłaszcza w zakresie oceny ryzyka kredytowego i zdolności kredytowej kredytobiorcy. Podkreśliła, że w stosunku do pozwanej bank nie dokonał obiektywnej oceny jej zdolności kredytowej, ograniczając się jedynie do informacji udzielonych przez J. K.. Zaznaczyła także, iż przeciwko J. K. w związku z wyłudzeniem kwoty około 50 milionów złotych na szkodę ponad 300 osób jest prowadzone postępowanie przez Prokuraturę Okręgową we Wrocławiu. Wskazała, iż o zaistniałej sytuacji informowała bank, który

w odpowiedzi poinformował ją, że wszelkie wpłaty dokonane na poczet zadłużenia rozliczy

w pierwszej kolejności na spłatę kosztów oraz kapitału przez okres 12 miesięcy. Podniosła przy tym, iż z dołączonego do pozwu wyciągu z ksiąg bankowych nie wynika czy strona powodowa postąpiła zgodnie z udzieloną jej informacją i odpowiednio zaliczyła dokonane wpłaty.

Zarządzeniem z dnia 17 września 2013 r. pismo procesowe strony powodowej z dnia 16 lipca 2013 r. zawierające odpowiedź na sprzeciw pozwanej zostało zwrócone z uwagi na uzupełnienie jego braków formalnych po upływie określonego terminu.

W piśmie procesowym z dnia 3 kwietnia 2014 r. strona powodowa wskazała, iż wpłaty w łącznej kwocie 3.400,00 zł został rozliczone na spłatę przedmiotowego kredytu oraz innego kredytu zawartego z pozwaną tego samego dnia. Natomiast odnośnie wystawionego przez bank zaświadczenia o spłacie niniejszego kredytu podała, że nie odzwierciedla ono stanu faktycznego, gdyż wierzytelność nadal figuruje w księgach banku jako niespłacona, a bank ma wątpliwości co do prawdziwości przedłożonego dokumentu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 stycznia 2012 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. Oddziałem 1 w M. a pozwaną A. M. została zawarta umowa kredytu nr (...)

z pakietem ubezpieczeniowym w kwocie 31.413,61 zł. Kredyt miał zostać spłacony

w 60 miesięcznych ratach ustalonych w planie spłaty. Oprocentowany był według obowiązującej w (...) S.A. zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 17,5% w stosunku rocznym.

(dowód: umowa kredytu z dnia 24 stycznia 2012 r. k. 5 - 7)

W dniu 7 stycznia 2013 r. (...) S.A. z siedzibą w W. Oddział – Centrum Restrukturyzacji i Windykacji Biuro we W. wystawił przeciwko pozwanej wyciąg

z ksiąg bankowych nr (...), w którym wysokość zobowiązania z tytułu wyżej wskazanej umowy kredytu została określona na kwotę 33.997,05 zł, w tym:

- niespłacona należność główna w wysokości 30.166,48 zł;
- odsetki w kwocie 3.830,57 zł naliczone za okres od dnia 24 lipca 2012 r. do dnia

6 stycznia 2013 r. według następującej stopy procentowej:

- od dnia 24.07.2012 r. do dnia 07.11.2012 r. 25%;
- od dnia 08.11.2012 r. do dnia 05.12.2012 r. 24%;
- od dnia 06.12.2012 r. do dnia 06.01.2013 r. włącznie w wysokości 23% w stosunku rocznym.

Dalsze należne odsetki od dnia 7 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty są naliczane według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) S.A., stanowiącej każdorazowo czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 30.166,48 zł i obciążają dłużniczkę.

(dowód: wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 7 stycznia 2013 r. k 3)

W dniu 13 listopada 2012 r. strona powodowa wystosowała do pozwanej wezwanie do zapłaty obejmujące: kwotę niespłaconego kapitału w wysokości 30.376,48 zł, zaległe odsetki w kwocie 2.759,32 naliczone do dnia 12 listopada 2012 r. oraz koszty dochodzenia należności w wysokości 90,00 zł.

Wezwanie zostało doręczone pozwanej w dniu 21 listopada 2012 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty – monit k. 4;

zwrotne poświadczenie odbioru k. 4v)

Pismem z dnia 13 stycznia 2012 r. pozwana zwróciła się o zawieszenie spłaty zobowiązania wynikającego z przedmiotowej umowy do czasu zakończenia postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową we Wrocławiu przeciwko J. K..

W odpowiedzi na powyższe pismo (...) S.A. Oddział – Centrum Restrukturyzacji i Windykacji Biuro we W. nie wyraziło zgody na zawarcie ugody, a ponadto poinformowało pozwaną, iż wszelkie wpłaty dokonywane na poczet spłaty obu kredytów zaciągniętych przez A. M. będą rozliczane w pierwszej kolejności na spłatę kosztów oraz kapitału przez okres 12 miesięcy.

(dowód: pismo pozwanej z dnia 13 stycznia 2012 r. k. 40 – 41;

pismo strony powodowej z dnia 13 grudnia 2012 r. k. 39)

Pismem z dnia 22 listopada 2012 r. pozwana ponownie zwróciła się o zawieszenie spłaty zadłużenia na okres sześciu miesięcy oraz o nienaliczanie dalszych odsetek. Jednocześnie powołując się na częściową spłatę zadłużenia przez J. K. poinformowała bank o przedstawieniu przez ta osobę sfałszowanych dowodów wpłat oraz zaświadczenia o spłacie kredytu.

(dowód: pismo z dnia 22 listopada 2012 r. k. 44 – 45)

W dniu 2 maja 2012 r. na rachunek bankowy otwarty przez (...) S.A. z przeznaczeniem na spłatę rat przedmiotowego kredytu została uiszczona kwota 2.100,00 zł. Wpłata została dokonana przez M. K. tytułem umowy kredytu nr (...).

Po zaprzestaniu spłaty zobowiązania przez J. K. pozwana tytułem niniejszego kredytu dokonała 2- 3 wpłaty w wysokości po 150,00 zł

(dowód: wydruk potwierdzenia wykonanej operacji w sesji kasjerskiej – wpłata k. 111;

przesłuchanie pozwanej k. 154 v)

W dniu 19 października 2012 r. zostało wystawione zaświadczenie o całkowitej spłacie przedmiotowego kredytu. Na dokumencie tym widnieje emblemat strony powodowej oraz podpisy osób, które go sporządziły. Podpisy te są opatrzone pieczęcią (...) S.A.

Ponadto pozwana otrzymała od J. K. potwierdzenie wpłaty kwoty 50.000,00 zł tytułem spłaty obu kredytów zawartych w dniu 24 stycznia 2012 r. w (...)A.

(dowód: zaświadczenie z dnia 19 października 2012 r. k. 110;

przesłuchanie pozwanej k. 154 v)

Pozwana A. M. zawarła łącznie 5 umów kredytowych w czterech różnych instytucjach finansowych na łączną sumę 200.000,00 zł, którą przekazała J. K.. Umowy te były zawierane w niewielkich odstępach czasu, a w związku z ich zaciągnięciem pozwana otrzymywała od J. K. kwoty rzędu 10 – 20 % sumy danego zobowiązania.

Początkowo J. K. regulowała raty poszczególnych zobowiązań zawartych przez pozwaną, a następnie zaprzestała dalszych spłat.

W chwili obecnej w związku z umowami zawartymi w związku ze współpracą z J. K. pozwana posiada łączne zadłużenie wynoszące ponad 300.000,00 zł.

(dowód: przesłuchanie pozwanej k. 154 v)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie pozwana zakwestionowała wypowiedzenie przedmiotowej umowy kredytowej, a w konsekwencji wymagalność całego świadczenia objętego żądaniem pozwu. Poniosła również, iż zadłużenie zostało częściowo spłacone, a bank w żaden sposób nie wykazał w jaki sposób i na poczet jakich należności zaliczył te wpłaty. Jednocześnie kwestionowała swoją odpowiedzialność za zobowiązanie wynikające z niniejszej umowy, gdyż w jej ocenie nastąpiło przejęcie długu przez J. K..

Konstruując stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd uwzględnił jako wiarygodne dokumenty zaofiarowane przez strony w takim zakresie jak to zostało wskazane w drugiej części uzasadnienia. Jak chodzi o przesłuchanie powódki Sąd uznał je za wiarygodne albowiem było pozbawione wewnętrznych sprzeczności, korelowało z pozostałymi dowodami, a nadto brak było jakichkolwiek podstaw, by odmówić mu przymiotu wiarygodności.

Za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał dowód z przesłuchania świadków A. L., K. M., J. M., E. K., a także z akt postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt V Ds 133/12. Ponadto wniosek pełnomocnika pozwanej o określenie terminu do złożenia dalszych wniosków dowodowych oddalono jako nieprzydatny.

W pierwszej kolejności Sąd odniósł się do zarzutów pozwanej, iż faktyczną stroną niniejszej umowy kredytowej jest J. K., a także odnośnie nieprawidłowości jakie w ocenie pozwanej miały mieć miejsce przy zawarciu tej umowy.

Należy zauważyć, iż pozwana jest osobą legitymującą się wyższym wykształceniem ekonomicznym, miała świadomość, iż to ona jest pożyczkobiorczynią, a w przypadku zaprzestania spłaty zobowiązania przez J. K. na niej będzie ciążył obowiązek uiszczania należności wynikającej z zawartej umowy. Powódka świadomie podjęła decyzję o zaciągnięciu zobowiązania, zdawała sobie sprawę z konsekwencji swego działania,

a ponadto kierowała się chęcią zysku. W tej sytuacji powinna zdawać sobie sprawę z ryzyka jakie wiąże się z zawarciem kredytu, a także konsekwencji jakie ta decyzja będzie miała na jej stan majątkowy.

Odnosnie zarzutu, iż nastąpiło przejęcie długu przez J. K. należy wskazać, iż stosownie do treści art. 519 k.c. osoba trzecia może wstąpić na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony. Przejęcie długu może nastąpić zarówno przez umowę między wierzycielem a osobą trzecią za zgodą dłużnika, jak również przez umowę między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela. Przy czym oświadczenie wierzyciela może być złożone którejkolwiek ze stron.

Zgodnie z przepisem art. 520 k.c. każda ze stron, które zawarły umowę o przejęcie długu, może wyznaczyć osobie, której zgoda jest potrzebna do skuteczności przejęcia, odpowiedni termin do wyrażenia zgody; bezskuteczny upływ wyznaczonego terminu jest jednoznaczny z odmówieniem zgody.

Zarówno umowa o przejęcie długu jak i zgoda wierzyciela na przejęcie długu powinny być pod nieważnością zawarte na piśmie (art. 522 k.c.).

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż w niniejszej sprawie nie nastąpiło przejęcie długu. Przede wszystkim podkreślić trzeba, iż pozwana nie wykazała, że zawarła z J. K. umowę o przejęcie niniejszego długu. Dołączona do sprzeciwu umowa z dnia 15 marca 2013 r. zawarta pomiędzy A. M. a J. K. nie dotyczy przedmiotowej umowy kredytowej. Obejmuje ona wyłącznie szczegółowo oznaczone umowy zawarte z następującymi instytucjami: (...) Bank S.A., (...) oraz (...) Bank (...) S.A. Ponadto pozwana nie wykazała zarówno, iż wyznaczyła stronie powodowej odpowiedni termin do wyrażenia zgody na przejęcie niniejszego długu, jak również, iż bank taką zgodę wyraził.

W tej sytuacji nie można uznać, iż nastąpiło skuteczne zwolnienie pozwanej z długu. Na marginesie należy wskazać, iż ewentualnie pozwanej przysługuje roszczenie regresowe w stosunku do J. K..

Odnosząc się do pozostałych zarzutów podniesionych przez pozwaną tj. braku skutecznego wypowiedzenia przedmiotowej umowy kredytowej, a także niewykazania przez bank w jaki sposób i na poczet jakich należności zaliczył dokonane wpłaty, należy w pierwszej kolejności wskazać, że w obecnym kształcie procesu cywilnego ustawowo podkreślono jego kontrydiktoryjny charakter, czego potwierdzeniem są regulacje zawarte w art. 232 k.p.c. oraz w art. 6 k.c. Ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają bowiem obowiązek przejawiać aktywność, w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Strona powodowa formułując żądanie w niniejszej sprawie miała zatem obowiązek udowodnienia, że przysługuje jej uprawnienie do dochodzenia należności w określonej wysokości od pozwanej z tytułu umowy kredytu zawartej w dniu 24 stycznia 2012 r.

Przez umowę kredytu, uregulowaną w art. 69 prawa bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami z oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w świetle zarzutów podniesionych przez pozwaną nie pozwolił uwzględnić żądania pozwu. Przede wszystkim strona powodowa nie udowodniła w jakiej dacie umowa kredytowa została wypowiedziana, a w konsekwencji nie wykazała, kiedy roszczenie wynikające z umowy stało się wymagalne. Jednocześnie należy zauważyć, iż pismo strony powodowej zawierające odpowiedź na zarzuty podniesione w sprzeciwie pozwanej zostało zwrócone stronie, a tym samym twierdzenia w nim zawarte nie mogą wywołać skutków prawnych, a stanowisko strony należy uznać za nieudowodnione.

Również zarzuty co do wysokości kwoty objętej żądaniem pozwu okazały się zasadne. Pozwana podniosła, iż niewielka część roszczenia została spłacona przez M. K., a ponadto sama wpłaciła dwie lub trzy wpłaty na poczet niniejszej umowy. Przytoczyła przy tym sposób zaliczania wpłat wskazany przez bank w piśmie z dnia 13 grudnia 2012 r. i zarzuciła, iż z przedstawionego przez bank wyciągu nie wynika, iż wpłaty te zostały zarachowane w taki sposób, jak wynika z wyżej wskazanego pisma. Bank w żaden sposób nie przedstawił sposobu w jaki rozliczył kwoty wpłacone na poczet niniejszej umowy, a tym samym jak wyliczył zadłużenie. Okoliczność ta uniemożliwia weryfikację żądania przez Sąd. W tej sytuacji do oceny żądania strony powodowej nie jest wystarczający przedłożony wyciąg z ksiąg bankowych, gdyż w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 15 marca 2011 r. w sprawie P 7/09, zostało wykluczone uprzywilejowanie dowodowe jakie posiadały wyciągi z ksiąg bankowych. Dlatego też dokument ten nie może stanowić wystarczającego dowodu na okoliczność wysokości zadłużenia pozwanej z uwagi na brak jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonania przedmiotowego wpisu w tych księgach.

Na marginesie należy zauważyć również, iż pozwana podniosła, iż zobowiązanie wynikające z przedmiotowej umowy kredytowej zostało spłacone, o czym świadczy zaświadczenie z treści którego wynika, iż niniejszy kredyt został w całości spłacony. Strona powodowa co prawda zakwestionowała prawdziwość tego dokumentu lecz okoliczności tej nie udowodniła, a to na niej stosownie do treści art. 252 k.p.c. ciążył obowiązek dowodowy. Ponadto nie zgłosiła żadnych zarzutów w tym zakresie, nie wykazała też czy w związku z wystawieniem tego dokumentu toczy się postępowanie karne lub zostało wszczęte postępowanie dyscyplinarne wobec pracowników, których podpisy widnieją pod treścią tego zaświadczenia.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt II sentencji w myśl art. 98 § 1 k.p.c.